

BIBLIOTEKA GŁÓWNA
UNIwersytetu MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ
W LUBLINIE

BIULETYN BIBLIOTEKI UMCS



ROK XXV

LUBLIN

NR 2 1977

1977

KOLEGIUM REDAKCYJNE

**Mieczysława Adrianek, Teresa Gaworczyk,
Zdzisław Kowalski (przewodniczący), Stefan Pawelec**

Projekt okładki: Zbigniew Józwik

BIULETYN BIBLIOTEKI UMCS

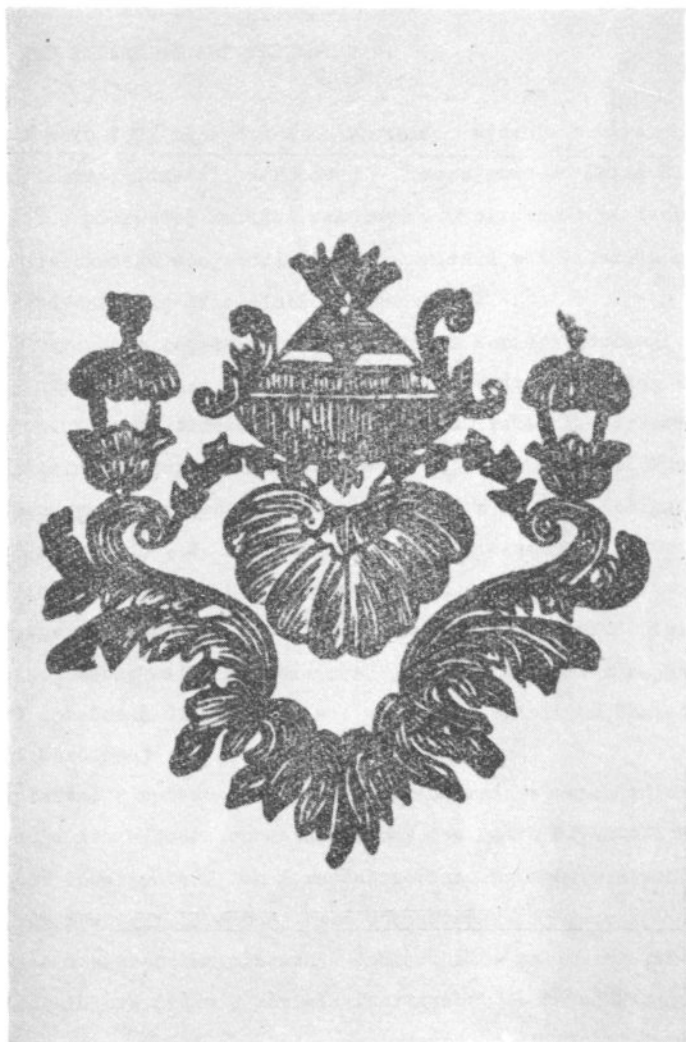
Rok XXV

1977 • Nr 2

oras. 2913/25/2

S p i s t r e ś c i

	Str.
Prace Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych nad wydawnictwami szkolnymi /Zdzisław Kowalski/	5
I. Powołanie Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych	6
II. Przygotowanie programu i ogłoszenie konkursu	11
III. Druk i kolportaż	15
IV. Bibliografia książek KEN wydanych przez Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych	22
Reforma biblioteczna Komisji Edukacji Narodowej /Mieczysław Adrianek/	30



ZDZISŁAW KOWALSKI

PRACE TOWARZYSTWA DO KSIĄG ELEMENTARNYCH
NAD WYDAWNICTWAMI SZKOLNYMI

W roku 1977 mija dwusetna rocznica wydania drukiem przez organ Komisji Edukacji Narodowej - Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych - pierwszej książki szkolnej¹. Okoliczność ta zachęca do retrospektywnego spojrzenia i przypomnienia ważniejszych problemów z edytorskiej działalności Towarzystwa.

Stosunkowo bogata literatura okresu Komisji Edukacji Narodowej ujmuje również szeroko dzieje Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. W szczególności należy wymienić prace: A. Karbowiaka - o działalności edytorskiej Komisji², J. Lewickiego, S. Tynca i S. Wołoszyna - prezentujące wybór źródeł z dziejów Komisji Edukacji Narodowej³, J. Lubienieckiej - o działalności Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych⁴, K. Krozowskiej - o G. Piramowiczu jako sekretarzu Towarzystwa⁵, J. Hulewicza - o stanowisku opinii publicznej wobec reformy oświatowej⁶, wreszcie jedno z najpełniejszych opracowań Cz. Majorka - o książkach szkolnych Komisji Edukacji Narodowej⁷.

Intencją opracowania jest wybór najważniejszych informacji i ujęcie ich w jeden obraz ustawiony pod kątem edytorskiego dorobku Towarzystwa. Jak powszechnie wiadomo, nacelnym hasłem Komisji Edukacji Narodowej było unowocześnienie treści i metod nauczania oraz odlatynizowanie podręczników szkolnych. Niełatwe to zadanie przypadło w udziale Towarzystwu do Ksiąg Elementarnych, którego działalność objęła: opracowywanie i doskonalenie programów nauczania, przygotowywanie i wydawanie podręczników, prace ustawodawcze oraz nadzór i kontrolę szkolnictwa. W naszych roz-

ważaniach zajmiemy się problematyką zawężoną do zagadnień towarzyszących powołaniu Towarzystwa, jego zadaniom statutowym i osiągnięciom na odcinku wydawniczym. Wyznaczony redakcyjnie rozmiar opracowania uniemożliwia szersze potraktowanie tematu, zmuszając nadto autora do stosowania uogólnień i skrótów.

I. POWOŁANIE TOWARZYSTWA DO KSIĄG KLEMENTARNYCH

Wyniki przeprowadzonej w roku 1774 wizytacji szkół przez komisarzy Komisji Edukacji Narodowej ujawniły w całym kraju nie tylko niechęć pedagogów do wprowadzanego nowego systemu edukacji, ale też zastraszająco niski poziom nauczania i brak dobrych podręczników⁸. Członkowie Komisji zdawali sobie sprawę, że wobec ogromu prac nad reformą szkolnictwa, będą mogli co najwyżej w sposób ogólny wytyczać politykę oświatową. Sprzyjała temu zresztą znakomicie wysoka ranga nazwisk twórców KEN i rzeczywisty patronat samego króla Stanisława Augusta. W przekonaniu tym utwierdziła ich, na szczęście, świadomość, że prace nad zreformowaniem programów szkolnych i opracowaniem nowych podręczników, wymagają zaangażowania wybitnych, postępowych pedagogów i głębokich znawców problematyki oświatowej.

O potrzebie powołania instytucji, która by skupiała zespół wybitnych i zdolnych pedagogów oraz wcielała w życie postanowienia reform, zastanawiano się w łonie Komisji od samego początku. Chodziło jednak o to, by dobrać taki zespół, który poza posiadaniem rozległej wiedzy pedagogicznej, byłby ostępowy i ideologicznie bliski programowi Komisji, a nade wszystko bezwzględnie posłuszny. Członkowie Komisji Edukacji Narodowej, jako przedstawiciele wielkiej magnaterii, nie byli przyzwyczajeni i

nie mieli ochoty dzielić się z kimkolwiek swoją władzą. Stąd też wszelkie decyzje w sprawie polityki oświatowej Komisja chciała zachować wyłącznie dla siebie.

Początkowo rozważano powołanie specjalnej akademii, nieco później Towarzystwa Literackiego⁹.

W dniu 6 maja 1774 r. na swoim 35 posiedzeniu Komisja Edukacji Narodowej wyznaczyła eksjezuitów: ks. Jana Albertrandiego, cudzoziemca /Włocha/, lektora królewskiego, wybitnego historyka i znawcę zagadnień ekonomicznych oraz ks. Grzegorza Piramowicza, wybitnego pedagoga, retoryka i filozofa, wyróżniającego się wszechstronną wiedzą - na organizatorów przyszłej "akademii" i zobowiązała ich do przedłożenia stosownego projektu¹⁰.

W 10 miesięcy później, 8 lutego 1775 r. na 37 posiedzeniu KEN Ignacy Potocki zgłosił projekt utworzenia Towarzystwa Literackiego. Projekt ten został przyjęty wstępnie z zaznaczeniem, że stanowisko sekretarza przyszłego Towarzystwa powierza się Grzegorzowi Piramowiczowi¹¹. Na kolejnym posiedzeniu KEN, jakie odbyło się 2 dni później, 10 lutego 1775 r., powołano TOWARZYSTWO DO KSIĄG ELEMENTARNYCH¹². Oprócz wyznaczonych już wcześniej członków Towarzystwa J. Albertrandiego i G. Piramowicza, powołano nowych w osobach: ks. Antoniego Popławskiego, pijara, znanego pedagoga Collegium Nobilium w Warszawie, wyróżniającego się retoryka, znawcę prawa natury i fizjokratę; Chrystiana Pflleiderera, cudzoziemca, dyrektora naukowego w Korpusie Kadetów, sławnego matematyka; ks. Szczepana Holłowczyca, duchownego świeckiego, nauczyciela łaciny w Korpusie Kadetów, późniejszego /1819/ prymasa i senatora w Królestwie Polskim; Józefa Kobiłńskiego, poetę, nauczyciela synów Adama Czartoryskiego¹³. W okresie późniejszym skład Towarzystwa znacznie się rozszerzył, ulegał też pewnym

zmianom na skutek rezygnacji niektórych jego członków¹⁴. Przed członkami nowego kłecowanego Towarzystwa postawiono zadanie opracowania programu działania. Pracom tym towarzyszył pośpiech, bowiem już po upływie niespełna miesiąca program przedłożono pod obrady KEN.

W dniu 7 marca 1775 w Bibliotece Publicznej Załuskich w Warszawie o godz. 10 rano odbyła się, w obecności trzech komisarzy Komisji: Ignacego Potockiego, Adama Czartoryskiego i Andrzeja Zamoykiego oraz zaproszonych gości, pierwsza sesja Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych¹⁵. Obradom przewodniczył pisarz W. Ks. Litewskiego Ignacy Potocki, w którego inauguracyjnym wystąpieniu czytany: ¹⁶

"Przezacni mężowie! Komisja Edukacji, przekonana o potrzebie książek elementarnych, od początku ustanowienia swego opatrzyć w nie szkoły narodowe zamysłała. Ale różne roboty, które starania i siły nasze dzielily, i rozmaite przeciwności, które skutek tamowały, przyczyną są, iż zamysł uiszczony nie został. Wśród atoli stojących jeszcze zawad i przeszkód na sesji 10 lutego ustanowienie Towarzystwa do ksiąg elementarnych zdało się nam sposobem przyśpieszającym ułożenie i wydanie onychże.

I w tym to zamierzeniu, przezacni panowie, wybrani, złączeni i wyzwani jesteście. Winnicie nam zaiste względy za ufność i czułość za szacunek. Ale czego wam winni nie będziemy, gdy dziełem waszym użytecznymi staniecie się Ojczyźnie? Jakie wam w robotach waszych przepisane są ustawy, chcecie bacznie wysłuchać i powolnie pełnić".

USTANOWIENIE TOWARZYSTWA DO KSIĄG ELEMENTARNYCH

"I. Komisja Edukacji, przyprowadzając do skutku użyteczny

zamysł ułożenia, egzaminowania i wydania dla szkół ksiąg elementarnych i ksiąg klasycznych, ustanowiła wybranym od siebie do tej pracy osobom pełne sprawowania się przepisać reguły, a to następujące:

II. Towarzystwo to uczonych ludzi składać się ma z 10 osób głos mających, każdy atoli komisarz edukacji eo ipso, że jest komisarzem, mieć ma wnijsćie i głos na sesjach.

III. Przy prezydującym od Komisji dwie kreski będą; prezydującym zaś od Komisji zawsze ma być jeden z komisarzow edukacji.

IV. Wybrane do ksiąg elementarnych i klasycznych osoby zgromadzać się będą w dni wtorkowe na miejsce od Komisji wyznaczone o godzinie 10 z rana.

V. Żadna sesja nie będzie mogła rozpocząć się bez prezydującego, w przytomności trzech osób mających wnijsćie i głos w tym Towarzystwie.

VI. Na każdej sesji znajdować się mogą obce osoby, a gdyby co sekretne przychodziło do traktowania, prezydujący na ustępy zadzwoni¹⁷.

VII. Wszystkich sesji rezultata zapisywane będą w protokół, który protokół, równie jako i raporty spisywane będą od jednego, na to wyznaczonego, do czego nominowany jest ks. Piramowicz.

VIII. Na protokóle i na raportach podpisywać będzie rezultata prezydujący podług zdania większością głosow utrzymanego.

IX. Prezydujący od Komisji proponować będzie materie do traktowania, a to porządkiem jak największym; materie proponowane zawsze być mają ex rezultato¹⁸ Komisji Edukacyjnej, ani Towarzystwo do ksiąg elementarnych o innych materiach będzie mogło traktować oprócz tych, które od Komisji wyznaczone, a od prezydenta podawane będą.

X. Chociaż żadna materia traktowana być nie może, chyba ex resultato Komisji, gdyby atoli Towarzystwo do ksiąg elementarnych upatrzyło jaką materią potrzebną do egzaminu¹⁹ na sesjach swoich, wtenczas o nich awizować będzie raportem swoim Komisję przez sekretarza wyznaczonego i czekać rezolucji Komisji.

XI. Co miesiąc protokół czynności tego Towarzystwa podawany będzie do egzaminu Komisji Edukacyjnej. Oprócz tego miesięcznego raportu każdego czasu Komisja sobie zostawuje wolność egzaminowania protokołu.

XII. Gdy materia jaka przeciwności doznawać będzie na tych zgromadzeniach, tedy rezolwować²⁰ się będzie zdaniem na piśmie.

XIII. Wakacje Towarzystwa - nie od prywatnych robót, którymi /po gorliwości wyznaczonych osób spodziewać się należy/ iż ciągle zaprzętać się będą, ale od schodzenia się na sesje - wyznaczają się a 1 maii ad ultimum augusti²¹.

XIV. Zostawuje sobie Komisja wolność względem ustanowionych tych reguł przydania, poprawienia, odmienienia tego wszystkiego, co by w skutku do zamierzonego użyteczności celu zdawało się być rzeczą potrzebną.

Datum w Warszawie die 10 februarii.²²

Po wstępnej mowie i odczytaniu "Ustanowień" jako statutu Towarzystwa, Ignacy Potocki zwrócił się do członków następującymi słowami:²³

"Komisja Edukacji Narodowej żąda programatów do ksiąg elementarnych, mających służyć tym, co w szkołach wotewódzkich uczą się. W rozporządzeniu nauk zaleca pamięć na potrzeby każdego jako chrześcijanina, jako człowieka, jako obywatela. W klasyfikacji nauk do ksiąg elementarnych zaleca porządek umiejętność-

ci ludzkich przez Bakona ułożony, a w Encyklopedii z poprawkami wydany²⁴."

Po tym wystąpieniu sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych ks. Grzegorz Piramowicz w pokornym wystąpieniu w imieniu wszystkich członków do Przeświałnej Komisji Edukacji Narodowej zapewnił sędziocześnie wszelkim żądaniom. Zwrócił też uwagę na znaczenie nowo utworzonej instytucji oświatowej, "...nie mającej przykładu, a godnej nim być w każdym kraju, dowodem i skutkiem będąc mądrości opatrzonej..."²⁵.

II. PRZYGOTOWANIE PROGRAMU I OGŁOSZENIE KONKURSU

Według początkowych intencji Komisji Edukacji Narodowej, Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych miało ograniczyć swoją działalność wyłącznie do kierowania sprawą przygotowania książek szkolnych, stąd jego nazwa. Już w pierwszym okresie jego działalności okazało się, że "...osoby składające Towarzystwo z gruntu najlepiej znają ducha układów Komisji co do początków instrukcji..."²⁶, a więc członków Towarzystwa należy "policzyć ad corpus academicum", bo to by "i zgromadzenie hierarchii szkolnej, i inne urzędzenia poczynione, a mianowicie wizytę szkół ułatwiło..."²⁶. Tak więc Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych stało się instytucją programującą i nadzorującą całe szkolnictwo narodowe. Zwracamy uwagę na ten fakt, by wykazać istotne przyczyny, które między innymi wpływały na opóźnianie prac Towarzystwa nad wydawaniem książek szkolnych. Zakrojone bowiem na kilka lat prace, trwały w rezultacie lat 17 i nie zostały doprowadzone do końca.

Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych pierwsze 2 miesiące pracy poświęciło ustaleniom przedmiotów, które miały być wykładane w szkołach średnich. Każdy z członków został zobowiązany do zło-

żenia swoich propozycji na piśmie wraz z uwagami na temat celu i treści nauczania następujących przedmiotów: nauki chrześcijańskiej, języków, nauki moralnej, historii dziejów ludzkich z geografią, arytmetyki, algebry, geometrii, mechaniki, fizyki, historii naturalnej, wymowy, poezji i logiki. Towarzystwo miało zaproponować wybranym w kraju pedagogom opracowanie prospektów, a po ich przyjęciu, napisanie podręczników z: Nauki chrześcijańskiej i moralnej, języka polskiego i łacińskiego, historii i nauki o człowieku względem zachowania zdrowia czyli higieny. Na pozostałe podręczniki ogłoszono konkurs, którego warunki - jako wymagania Komisji - zawarto w tak zwanym "Obwieszczeniu"²⁷.

Konkurs miał mieć charakter tajny. Termin nadsyłania prospektów na podręczniki określono na koniec listopada 1775 r., a termin napisania i nadesłania podręczników wyłonionych konkursem na koniec 1776 r. Nagrody za wyróżnione w konkursie podręczniki ustalono w wysokości od 50 do 150 czerwonych złotych. Do udziału w konkursie zaproszono również przedstawicieli świata naukowego w Paryżu, Lipsku i Berlinie, przesyłając tam tekst przetłumaczonego "Obwieszczenia" i prosząc o jego rozpowszechnienie²⁸.

Współpraca z wielkimi uczonymi z zagranicy miała donosić skutki ze względów propagandowych i praktycznych. Członkowie Towarzystwa i Komisji, wykorzystując osobiste kontakty z uczonymi za granicami kraju, poddawali własne koncepcje programowe niejako publicznej dyskusji. Była to zarazem inicjatywa międzynarodowego współdziałania postępowych pedagogów nad reformą systemu wychowania. Znamienne, że mimo rezerwy, a nawet lekkiej drwiny, z jaką oceniano początkowo projekty reform Komisji Edukacji Narodowej za granicą, napływające odpowiedzi wielu światłych uczonych były pełne uznania, a nawet zachwytu dla podejmowanych przed-

sięwzięć reformatorskich²⁹. Można tu wymienić Samuela Dupontea de Nemourse'a z Francji, Jana Henryka Formeya, sekretarza berlińskiej Akademii Nauk, Andrzeja Bela, dyrektora i profesora Actorum Lipsiensium w Lipsku, Jeana Philippea Limbourga, lekarza belgijskiego, członka Stowarzyszenia Medycznego w Paryżu i Londynie, Jeana Baptiste'a Duboise'a, nadwornego konsyliarza królewskiego, Jeana Philippe'a Carosiego, geologa, kapitana w regimencie hetmana litewskiego, Szymona Lhuilliere'a, matematyka szwajcarskiego i wielu innych. Posłuchajmy fragmentu jednej z wielu nadesłanych wypowiedzi: "...Kraj, w którym wychowanie było dotychczas najbardziej zaniedbane - pisze w liście do Píramowicza J.P. Limbourg - stanie się wkrótce wzorem dla narodów najbardziej dotąd oświeconych..."³⁰.

Pod koniec 1776 r., zgodnie z warunkami konkursu, zaczęły napływać prospekty podręczników. Niestety, nie wpłynęło ich tak wiele, jak należało się spodziewać po echach "Obwieszczenia", a ponadto większość z nich nie spełniała warunków konkursu i została oceniona negatywnie³¹. Razem wpłynęło 26 prospektów. Jak stwierdził sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych G. Píramowicz w swoim przemówieniu, wygłoszonym z okazji drugiej rocznicy powołania Towarzystwa, wyniki konkursu rozczarowały. Sądząc po pochwałach, jakie napłynęły z zagranicy, spodziewano się też liczniejszego udziału w konkursie uczonych z obcych krajów.

Na niewielki plon konkursu, wybrano bowiem tylko 5 prospektów, złożyło się wiele przyczyn, a w szczególności: krótki termin nadsyłania prospektów i podręczników, mała atrakcyjność konkursu dla obcych uczonych, niski poziom nadesłanych opracowań, w których najczęściej jeszcze dominowały tradycyjne kanony traktowania treści nauk, a także ostra ocena nadsyłanych prospektów.³²

Towarzystwo oczekiwało, zgodnie z wytycznymi "Obwieszczenia", podręczników, w których odbijałyby się cechy postępowej, nowożytnej myśli pedagogicznej, zmierzające zarazem do praktycznej realizacji oświeceniowej refleksji wychowawczej. Podręczniki miały ponadto wzbogacać mowę ojczystą i służyć popularyzacji wiedzy. Nade wszystko zaś winna cechować je jasność myśli i przystępna terminologia. Jak potwierdziły to wyniki konkursu, zadania te przekraczały w większości przypadków możliwości autorów.

Wspominaliśmy, że konkurs obejmował napisanie tylko niektórych książek szkolnych. Komisja zastrzegła sobie bowiem prawo zlecenia poza konkursem propozycji autorskich wybranym pedagogom. Kierunek ten okazał się najtrafniejszy i przyniósł też największe efekty. Podkreślić tu należy duży udział członków Towarzystwa, nie tylko w opracowywaniu wytycznych do podręczników, ale też w bezpośrednim autorstwie. Na tym polu wyróżnili się: Onufry Kopczyński, autor: Wypisów z autorów klasycznych na kl. I, II, i III, Gramatyki na kl. I, II i III, Układu gramatyki, Elementarza dla szkół parafialnych cz. I; Grzegorz Piramowicz, autor: Powinności nauczyciela, Elementarza dla szkół parafialnych cz. III, Wymowy i poezji cz. I; Antoni Popławski, autor Moralnej nauki na kl. I, II i III; L' Huillier, autor: Arytmetyki na kl. I, Geometrii cz. I, Algebry; Andrzej Gawroński, tłumacz z francuskiego podręczników matematycznych Sz. L' Huilliera'a. Nieocenione usługi w prace Towarzystwa wniósł jego członek Jan Albertrand, opracowując wybór tekstów starożytnych do historii Rzymu i oceniając podręczniki innych autorów zgłoszone do druku. Podobnie Christian Pflleiderer, autor programów fizyki, logiki, historii i geografii. Nie sposób też pominąć wielkiej aktywności przewodniczącego Towarzystwa, członka KEN Ignacego Potockiego, autora

prospektu do podręczników historii³³.

III. DRUK I KOLPORTAŻ

Kolejnym, bardzo trudnym problemem, oczekującym na rozwiązanie przez Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych, było zabezpieczenie bazy poligraficznej do druku książek oraz zorganizowanie kolportażu. Najbliższa przyszłość miała potwierdzić, że rozwiązanie obu tych problemów przerastało finansowe i organizacyjne możliwości Towarzystwa. Wprawdzie Komisja Edukacji Narodowej, przejmując pod swój zarząd pojezuickie "urządzenia edukacyjne", otrzymała także drukarnie, ale stan ich technicznej sprawności, trudności w ich przejmowaniu i uruchamianiu stwarzane przez jezuitów nowym władzom szkolnym oraz niefachowość i niedbalstwo, z jakim się do tego zabrano, wyłączały je praktycznie na stałe z prac na użytek Towarzystwa³⁴. Tę trudną sytuację pogarszał brak w kraju kwalifikowanych drukarzy z doświadczeniem edytorskim. Wcześniejsze przywileje monarchów, udzielone cechom: drukarzy, bibliopolów i introligatorów, uniemożliwiały, przy sprzeciwie z ich strony, otwieranie nowych drukarni. W tej sytuacji Towarzystwo zwróciło się do Komisji Edukacji Narodowej z prośbą o upoważnienie przewodniczącego Towarzystwa I. Potockiego do zawarcia kontraktu z drukarniami prywatnymi na druk podręczników dla "...uniknięcia jakiego w tym zawodu..."³⁵.

Wniosek uzyskania od Komisji wnioskowanego pełnocnocnistwa, kłopoty wydawnicze wcale nie zmalały. Podjęte próby ulokowania wspólnych wydawnictw Komisji w jednej drukarni na terenie Warszawy nie powiodły się. Żadna prywatna drukarnia nie chciała brać na swe barki tak wielkiego zamówienia. Odpowiedzialny za organizację pracy edytorskiej I. Potocki, musiał zabiegać o ulokowanie poszcze-

gólnych książek w różnych drukarniach na terenie kraju. Nie trzeba dodawać jak trudno było w takich warunkach współdziałać z wydawcą, uzgadniać tekst, dokonywać korekt, itp. O nie najlepszej sytuacji na tym odcinku świadczy uchwała Komisji Edukacji Narodowej z roku 1779, wyznaczająca G. Piramowiczowi pieniądze na "...gratyfikację dla zatrudniających się korektą książek elementarnych, z obowiązkiem dopilnowania, aby napotem dokładniej poprawne wychodziły z druku..."³⁶.

Nieznaczna poprawa na odcinku wydawniczym nastąpiła w roku 1781 po zawarciu umowy z popularnym krakowskim drukarzem i wydawcą Michałem Gröllem, który przyjął umownie na siebie obowiązki druku i rozpowszechniania książek szkolnych na zasadzie intraty³⁷. Wkrótce się jednak okazało, że zobowiązanie, jakie przyjął na siebie M. Gröll, przerastało jego możliwości.

Powszechne utyskiwania na opóźnienia w druku i dostawie książek do szkół, skłoniły Komisję już w roku 1782 do rozwiązania umowy z M. Gröllem i przekazania druku i rozpowszechniania książek szkolnych drukarniom Akademii Krakowskiej i Akademii Wileńskiej³⁸. Zostały one w związku z tym odpowiednio rozbudowane i unowocześnione pod względem technicznym. Gisernie dysponowały przy odlewie czcionek znakami łacińskimi i greckimi, które były nieodzowne przy tłoczeniu książek matematycznych, również ilość pras tłoczących wydawała się być dostateczną³⁹. Rozbudowując drukarnię akademicką w Krakowie, w związku z nowymi zadaniami, oczekiwano szybkiego zamortyzowania się kosztów. Nadzieje te jednak zawiodły, rozbijając się o trudności z zapewnieniem w papier, transport i zbyt. Akademia Krakowska, na której spoczął główny ciężar druku podręczników, w piśmie do rektorów szkół, uskarżała się na olbrzymie koszty położone na druk i niewspółmiernie niskie

wpływy ze sprzedaży, mogące doprowadzić drukarnię do zupełnego upadku⁴⁰.

U podstawy wielu trudności w zaopatrzeniu szkół w podręczniki leżał brak własnych środków transportu oraz odpowiednio zorganizowanej sieci magazynowej i kolportażu. Fatalny stan dróg, ubóstwo środków transportu, chorobliwy wprost, stały brak środków finansowych i źle zorganizowana dystrybucja, były powodem do skarg i narzekań. O rozmiarach trudności transportowych świadczy zobowiązanie komisarzy departamentowych, by bądź to osobiście, bądź też za pośrednictwem swoich pełnomocników, wybierając się na wizytację szkół, zabierali ze sobą pewne ilości książek i tam je zostawiali⁴¹. Kierując się względami oszczędnościowymi rezygnowano z organizacji specjalnego transportu książek szkolnych, a korzystano z różnych nadarzających się okazji. Próbowano nawet wykorzystywać powrotne kursy licanych wozaków, rczwożących różne towary po kraju. Nie przyniosło to jednak większych efektów dla żadnej ze stron. Wozakom nie odpowiadał skomplikowany i niekorzystny system rozliczeń, Akademii zaś nie przystosowane środki transportu, nieterminowość oraz brak ekwiwalentu za zniszczenia lub utratę załadunku. Próbowano nawet, również bez większych sukcesów, wykorzystać powrotne kursy furmanów ruskich, którzy, jak informował jeden z wizytatorów szkolnych, "...nieprzerwanym pasmem ciągną do Lublina z Rusi, Wołynia i Ukrainy i na powrót wracają..."⁴².

W początkowym okresie, kierując się daleko posuniętymi względami oszczędnościowymi, rozprowadzano książki nieoprawicne. Introligatorskie wykańczanie książek organizowały szkoły we własnym zakresie.

Obraz trudności transportowych byłby jednak niepełny, gdyby

nie wspomnieć o zniszczeniach, jakich doznawały, na skutek niezorganizowanego przewozu i niewłaściwego składowania nieoprawne książki. O planowej dystrybucji w takich warunkach oczywiście nie mogło być mowy. Do poszczególnych szkół trafiały ostatecznie nie te egzemplarze i nie takie ilości, jakich oczekiwano.

Niemalą kłopotów przysparzał drukarzom brak w kraju odpowiednich gramatur papieru, który z konieczności sprowadzano z zagranicy, głównie z Drużbaki, a także wysokie opłaty austriackiej komory celnej⁴³.

Na powodzeniu szeroko zakrojonej akcji druku i kolportażu książek szkolnych ciążył od samego początku brak środków finansowych. Dziwić też może brak większych dotacji Komisji Edukacji Narodowej z funduszków pojezuickich. Śledząc kłopoty finansowe Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych we wszystkich jego poczynaniach, jakże boli tolerancyjność Komisji, sejmu i króla w stosunku do grabieżców i przywłaszczycieli mienia i funduszków pojezuickich w osobach I. J. Massalskiego⁴⁴ i A. Ponińskiego⁴⁵. W raporcie wizytatora J. Wybickiego, odczytanym na 44 i 45 posiedzeniu Komisji Edukacji Narodowej w dniach 20 i 21 października 1777 r. czytamy m. in. na ten temat:⁴⁶ "...Szkoly litewskie miały intraty rocznej blisko 600 000 zł. pol., a jak najgorzej były zarządzane, gdyż intraty te były w rękach księcia biskupa /I. J. Massalskiego - ZK/. Jakoż wyrachowałem mu, że się blisko 500 000 zł. kasie zadłużył i te wypłacić musiał..."⁴⁷

Wobec braku subwencji Komisji, Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych zmuszone było od początku całą akcję druku i kolportażu książek szkolnych, oprzeć na samowystarczalności, czyli liczyć na sfinalizowanie kosztów zyskami ze sprzedaży. Pewnie by doszło do stałego windowania cen, ale na szczęście Komisja ustaliła za-

sady wyceny książek, troszcząc się przy tym o wysoką jakość produkcji wydawniczej /dobór papieru, grafika, szata zewnętrzna, czcionka, tip./ oraz o ich cenę⁴⁸. Stanowisko Komisji wypływało z rzeczywistej troski o upowszechnianie wydawanych książek. Pragnąc maksymalnie obniżyć koszt druku książek, Komisja poleciła ograniczyć ich objętość przez stosowanie mniejszej czcionki. Protestowały, chociaż bezskutecznie, przeciwko temu zarządzeniu drukarnie, zmuszone tłoczyć książki szkolne kosztownym garmondem. W korespondencji M. Poniatowskiego, ówczesnego przewodniczącego Komisji Edukacji Narodowej, z drukarnią akademicką w Krakowie, czytamy: "...ażeby wszystkie książki elementarne na bielszym papierze i drukiem mniejszym, to jest, aby na jednej kolumnie zmieściło się wierszów trzydzieści dwa, wydawane były..."⁴⁹.

Cena jednego egzemplarza książki kształtowała się w granicach 1 - 2 zł., na przykład Gramatyka do klasy trzeciej wraz z Przypisami Onufrego Kopczyńskiego ukazała się w nakładzie 5 140 egzemplarzy, a cenę 1 egz. pierwszego gatunku skalkulowano na 1 zł. i 12 gr., drugiego 1 zł. i 18 gr. i trzeciego 2 zł. Drugi i trzeci gatunek to owe 140 egz. wydrukowane ponad 5 000 i przeznaczony do dyspozycji Komisji i Towarzystwa⁵⁰. Kalkulacja ceny przewidywała, że pełna sprzedaż winna pokryć koszty druku. Przyjęte kryteria okazały się zwodnicze. Nie uwzględniały one bowiem trudności kolportażu, o czym wspominaliśmy już wcześniej, kosztów transportu, zniszczeń i ubytków oraz przewlekłości zbytu. Do tego dochodził jeszcze niezorganizowany, wręcz amatorski, niesolidny system rozliczeń odbiorców z wydawcami.

Z każdego nakładu wyłączono ze sprzedaży około 700 egzemplarzy, przekazując je nieodpłatnie większym bibliotekom w kraju i za granicą, członkom Komisji i Towarzystwa, profesorom, auto-

rowi i najbiedniejszym uczniom⁵¹.

Sprzedają książki szkolnych trudnili się rektorzy i prefekcji, organizowano nawet publiczne aukcje, a nawet stosowano sprzedaż jarmarczą⁵². Formy te były konieczne jeżeli zważywszy, że nowe książki, tak, jak i nowe programy nauczania, musiały w ostrej walce nowego porządku ze starym, stopniowo zdobywać uznanie społeczeństwa. Wizytatorzy i przełożeni szkół uskarżali się w swoich raportach, że "...uczniowie nie kupują książek, bo nie mają pieniędzy..."⁵³. Nie była to jedyna przyczyna, należało do niej dodać skąpstwo szlachty i bojkot nowego programu.

Śledząc siedemnastoletnie zmagania Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych z trudnościami przy programowaniu, druku i rozpowszechnianiu książek szkolnych, stwierdzić należy, że najsłabszą stroną tego doniosłego przedsięwzięcia był brak funduszków i dystrybucja. Stąd tak wiele utyskiwań i skarg na powolność działania. Wśród licznych przekazów na ten temat na uwagę zasługuje list Jana Śniadeckiego, pisany do H. Koźłataja 27 kwietnia 1783 r., w którym czytamy:⁵⁴ "...Ze wszystkich szkół piszą o książki elementarne, skarżą się powszechnie, że książek nie masz, i ten niedostatek służy za pretekst do wprowadzania Alwarów⁵⁵. Jakże Komisja przy tej nieregularności będzie mogła w całości swe Ustawy zachować i utrzymać? Będą zewsząd sarkać obywatele jako i czynią, że książek dawnych zakazujemy, a nie dostarczamy nowych. Chciej Pan Dobrodziej uczynić najmocniejsze reprezentacje Kodisji w tym punkcie, bo wreszcie Szkoła Główna od wakacji będzie musiała i te książki drukować, które warszawski zawaliły i zyn, aby zaradzić wygodzie uczących się. W Trzemesznie Gramatyki na III klasę nie masz i na to miejsce Alwara tłumaczą. W Ostrogu, prócz Gramatyk na I i III klasę, Wypisów dziejów ludzkich, wszystkich

innych książek braknie..."

Podobnie Szkoła Główna w r. 1787 "przedkładała" Komisji, iż T.. pokąd nie wyjdą książki elementarne na wszystkie przepisane nauki, pokąd biblioteki i muzea nie będą opatrzone w książki i narzędzia, nie można oczekiwać jednakiej korzyści..."⁵⁶.

Działalność Towarzystwa do Książ Elementarnych, na odcinku zaopatrzenia zreformowanych szkół Komisji Edukacji Narodowej w nowe książki szkolne, nie w pełni zaowocowała. Nie wszystkie też książki, przygotowane i zaaprobowane do druku, zdążyły się ukazać. Z konieczności więc, w dobie Komisji, obok nielicznych nowych podręczników, stosowane były i inne, stare książki, których treść nie odpowiadała duchowi przeprowadzonej reformy szkolnej.

Zwycięstwo Targowicy i drugi rozbiór Polski położyłystatecznie kres działalności Towarzystwa do Książ Elementarnych. Dopiero po latach w okresie Księstwa Warszawskiego, nawiąże do jego działalności utworzone Towarzystwo Elementarne pod przewodnictwem Samuela Bogumiła Lindego, które jednak oprze swoją pracę na innych założeniach i programach.

Wynikiem siedemnastoletniej działalności Towarzystwa do Książ Elementarnych na odcinku redakcyjnym i wydawniczym było wydrukowanie: 17 podręczników, 6 książek pomocniczych, jak wypisy, dykcjonariusze i logarytmy oraz 6 podręczników metodycznych czyli przypisów do podręczników na użytek nauczycieli⁵⁷.

IV. BIBLIOGRAFIA KSIĄZEK KEN WYDAŁYCH PRZEZ TOWARZYSTWO
DO KSIĄG KLEMENTARNYCH⁵⁸

A. PODRECZNIKI SZKOLNE

1. Kopczyński Onufry: Gramatyka dla szkół narodowych na klasę I, 8-o, k.4, s. 96 /apr. 2 X 1778/, Warszawa 1778, ss. 96.
2. L'Huillier Szymon /tł. Andrzej Gawroński/: Arytmetyka dla szkół narodowych, 8-o, k. 1, ss. 330, nopr. 1 zł. 25 gr /apr. 2 X 1778/, Warszawa 1778.
3. Popławski Antoni: Moralna nauka dla szkół narodowych na pierwszą i drugą klasę, 8-o, k. 2, ss. 16 + 16, nopr. 5 gr /apr. 2 X 1778/, Warszawa 1778.
4. L'Huillier Szymon /tł. Andrzej Gawroński/: Geometria dla szkół narodowych. Część I, 8-o, ss. 437, k. 8. nlb., tab. XXI, opr. 3 zł 15 gr/apr. 30 X 1780/, Warszawa 1780.
5. Kopczyński Onufry: Gramatyka dla szkół narodowych na klasę II, 8-o, k. 1, ss. 56, k. nlb. 2, Warszawa 1780.
6. L'Huillier Szymon /tł. Andrzej Gawroński/: Geometria dla szkół narodowych. Część II, 8-o, k. 3, ss. 245, tabl. 40, Warszawa 1781.
7. Skrzetuski Józef Kajetan: Historia powszechna dla szkół narodowych na kl. III, 8-o, k. tyt., ss. 70, k. nlb. 1, opr. 15 gr, nopr. 12 gr /apr. bez daty/, Marywil 1781.
8. Kopczyński Onufry: Gramatyka dla szkół narodowych na klasę III, 8-o, k. 2, ss. 109, rej. k. 2, om. k. 2. /apr. 2 X 1778/, Warszawa 1781/2.
9. L'Huillier Szymon: Algebra dla szkół narodowych, 4-o, k. 10, ss. 352, 3 tabl. figur, opr. 6 zł 10 gr, nopr. 6 zł /apr. 2 X 1778, tł. Andrzej Gawroński/, Marywil 1782.

10. Hube Michał Jan /tł. z łaciny Jan Koc/: Wstęp do fizyki dla szkół narodowych, 8-o, k. 7 nlb., ss. 406, 6 tabl. nopr. 1 zł 15 gr /apr. 9 V 1785/, Kraków 1783.
11. Elementarz dla szkół parafialnych narodowych, zawierający: I. Naukę pisania i czytania, II. Katechizm, III. Naukę obyczajową, IV. Naukę rachunków, 8-o, ss. 48 i 125, nopr. 27 gr /apr. 14 I 1785/, Kraków 1785.
12. Kluk Krzysztof: Botanika dla szkół narodowych, 8-o, ss. 238 i 6 tabl. 4-o /apr. 14 I 1785/, Warszawa 1785.
13. Skrzetuski Wincenty: Historia powszechna dla szkół narodowych na klasę IV. Dzieje greckie zawierająca. 8-o, k. 2 nlb., ss. 108, 1 nlb. /apr. 28 IV 1786/, Kraków 1786.
14. Popławski Antoni: Moralna nauka dla szkół narodowych na trzecią klasę. 8-o, ss. 55, nopr. gr 9, opr. gr 12 /apr. 18 XII 1786/, Kraków 1787.
15. Kluk Krzysztof, Czenpiński Paweł: Zoologia czyli zwierzętopismo dla szkół narodowych, 8-o, ss. 420, 1 s. om., 5 tabl. /apr. 28 XII 1787/, w oprawie zł 4, bez oprawy zł 3 gr 15, Warszawa 1789.
16. Hube Michał Jan: Fizyka dla szkół narodowych. Część I. Mechanika, 8-o, ss. 536, tabl. fol. 13 /apr. 22 II 1792/, tł. z łaciny Jan Koc i Franciszek Szopowicz, Kraków 1792.
17. Piramowicz Grzegorz: Wymowa i poezja dla szkół narodowych. Kraków roku MDCCXCII, cz. I, 8-o, k. nlb. 6, ss. IIV i 403; cz. II, 8-o, k. nlb. 4 i ss. 404 - 939, cz. III, czyli dalszy ciąg części drugiej, ss. 941 - 1126, opr. 2 zł 12 gr /apr. 22 II 1792/.

B. KSIĄŻKI POMOCNICZE

1. Wypisy z autorów klasycznych do nauk w szkołach narodowych stosowane na klasę pierwszą, 8-o, k. tyt., 3 k. nlb., ss. 31 opr. gr 10, noopr. gr 5 /apr. 7 IX 1775/, Warszawa 1777.
2. Wypisy z autorów klasycznych do nauk w szkołach narodowych stosowane na klasę drugą, 8-o, ss. 67, Warszawa 1777.
3. Furgault Mikołaj: Dykcjonarz starożytności dla szkół narodowych, z franc. przez inc ks. Piramowicza/.../, 8-o, ss. 367, k. nlb. 9 i rejestr omylek ss. 5, Warszawa 1779.
4. Koźmiński Jerzy: Dictionarium latino-polonicum ad usum publicorum in Regno Poloniae scholarum, 8-o, ss. 476, noopr. 2 z 15 gr /apr. 2 X 1778/, Warszawa 1779.
5. Wypisy z autorów klasycznych do nauk w szkołach narodowych stosowane na klasę III, 8-o, ss. 187 /apr. 7 IX 1775/, Warszawa 1780.
6. Zaborowski Ignacy: Logarytmy dla szkół narodowych, 4-o, k. tyt., s. XII i 48, opr. 20 gr, Warszawa 1787.

C. PODRĘCZNIKI METODYCZNE DLA NAUCZYCIELI

1. Kopczyński Onufry: Przypisy do Gramatyki na klasę I, 8-o, k. 4, ss. 223, Warszawa 1778.
2. Popławski Antoni: Przypisy do moralnej nauki na klasę I i II, 8-o, ss. 92, k. 2, Warszawa 1779.
3. Kopczyński Onufry: Przypisy do Gramatyki na klasę II, 8-c, k. 4., ss. 247, tab. 1 fol., Warszawa 1780.
4. Skrzetuski Józef Kajetan: Przypisy do Historii powszechnej dla szkół narodowych na klasę III, 8-o, ss. 64 i 3 k. reg. Marywil 1782.

W Y P I S Y
Z AUTOROW KLASSYCZNYCH
DO NAUK w SZKOŁACH NARODOWYCH
S T O S O W A N E.

oprawna gr. 10 nieoprawna gr. 5

R o k u 1 7 7 7.

P-18-0-1034

8°-1358

Dzieło *Wypisy z Autorów Klasyfikowanych*, w
zleceniu Komisji Naszej na Sejście dnia siódmego
Września Roku 1775. przez Towarzystwo do
Książek Elementarnych ułożone; po rozważnym
onegoż rozstrząśnieniu, Szkołom Narodowym do
użycia, podług Przepisów państwowych, wyznaczamy.

JGNACY Xp MASSALSKI Biskup Wil. Prezyd.
MICHAŁ Xp PONIATOWSKI Biskup Płocki.
AUGUST Xp SULKOWSKI Wolewoda Kaliski.
JOACHIM CHEREPTOWICZ Podkanc. W. X. Lit.
MICHAŁ MNISZECH Sekretarz W. W. X. Lit.
HIACYNT MAŁACHOWSKI Referend. Kor.
JGNACY POTOCKI Pisarz W. W. X. Lit.
ADAM Xp CZARTORYSKI Gen. Ziem Podol.
JEDR. MOHRONOWSKI Gen. Insp. Wojsk Kor.
STAN. Xp PONIATOWSKI Gen. Lient. W. K.
FRANCISZEK BIELINSKI Starosta Czerłki.
ANDRZEJ ZAMOYSKI Kaw. Ord. Orła Białego.

5. Kocyński Onufry: Przypisy do Gramatyki na klasę III, 3-o, k. 2 rej., ss. 265, Warszawa 1785.
6. Piramowicz Grzegorz: Powinności nauczycielskie, mianowicie zaś w szkołach parafialnych, i sposoby ich dopełnienia. Dziśko użyteczne pasterzom, panom i ich namiestnikom o dobro ludu troskliwym, rodzicom i wszystkim edukacją bawiącym się. 3-o, k. 13 nlb. es. 211, Warszawa 1787.

PRZYPISY

1. Wypisy z autorów klasycznych do nauk w szkołach narodowych stosowane na kl. I, 8-o, k. tyt. 3 k. nlb., s. 31, opr. gr 9, nopr. gr 6; aprobowano 7.IX 1775/. W okresie 20 lat ukazało się 6 wydań.
2. A. Karbownik: O książkach elementarnych na szkoły wojewódzkie z czasów Komisji Edukacji Narodowej. "Muzeum" - 1893.
3. J. Lewicki: Bibliografia druków odnoszących się do Komisji Edukacji Narodowej. Lwów 1907; S. Tync: Komisja Edukacji Narodowej /pisma Komisji i o Komisji/, Wybór źródeł, Wrocław 1954; S. Włoszyn: Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej, Warszawa 1965.
4. J. Lubieniecka: Towarzystwo do Książek Elementarnych, Warszawa 1960.
5. K. Krozowska: Grzegorz Piramowicz jako sekretarz Towarzystwa do Książek Elementarnych. Studia i materiały z dziejów nauki polskiej. T. VI, seria A.Z. 2, 1958.
6. J. Hulewicz: Opinia publiczna wobec Komisji Edukacji Narodowej. Studia z dziejów kultury polskiej, Warszawa 1949.
7. Cz. Majorek: Książki szkolne Komisji Edukacji Narodowej. Warszawa 1975.
8. Historia Wychowania pod red. Z. Kurdybachy, Warszawa 1967, s. 634.

9. Protokóły posiedzeń Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych 1775 - 1792 wg T. Wierzbowskiego, Warszawa 1908, s. 1 - 4.
10. S. Tync: Komisja ..., s. 65.
11. Tamże.
12. Protokóły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej, wyd. T. Wierzbowski: Komisja Edukacji Narodowej i jej szkoły w Koronie. Warszawa 1910, z. 37, s. 55.
13. Tamże.
14. Wykaz członków Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych: Grzegorz Piramowicz, eksjezuityta /1775/, Jan Albertrandi, eksjezuityta /1775/, Józef Koblański, eksjezuityta /1775/, Adam Jakukiewicz, eksjezuityta /1775/, Grzegorz Kniżewicz, eksjezuityta /1775/, Antoni Popławski, pijar /1775/, Kazimierz Narutt, pijar /1775/, Szczepan Holłowczyc, proboszcz bieżuński /1775/, Chrystian Pflaiderer, dyrektor Korpusu Kadetów /1775/, Hugo Kollataj /1776/, Feliks Łoyko /1777/, Józef Wybicki /1777/, Andrzej Gawroński, eksjezuityta /1777/, Józef Bogucicki, profesor Szkoły Głównej Krakowskiej /1778/, Stefan Roussel, eksjezuityta /1778/, Sebastian Sierakowski, kanonik Krakowski /1778/, Jan Dubois, bibliotekarz i profesor Korpusu Kadetów /1779/, Onufry Kopczyński, pijar /1780/, Paweł Czempiński, dr medycyny /1780/, Szymon L'Huillier /1782/, Franciszek Zabłocki, poeta /1783/, Szymon Piattoli /1784/, Feliks Oraczewski /1786/. Por. Komisja Edukacji Narodowej, S. Tync, Wrocław 1954, s. 70-71.
15. Protokóły posiedzeń Towarzystwa... s. 1 - 4.
16. Tamże.
17. "na ustępy zadzwoni" - zwoła przerwę i wyprosi obce osoby.
18. "eks rezultato" - na podstawie uchwały.

19. "egzamin" - rozpatrzenie.
20. "rezolwować" - rozwiązywać, decydować.
21. Od pierwszego maja do ostatniego sierpnia.
22. Protokoły posiedzeń Towarzystwa... . s. 1 - 4.
23. Tamże.
24. Bacon Francis z Werulamu /1561-1626/, prekursor nowoczesnej nauki. Za główne zadanie wiedzy uważał rozszerzenie władzy człowieka nad naturą. Twórca naukowej indukcji; w pracy *The Advancement of Learning* /postęp wiedzy/ poddawał ostrej krytyce metody scholastyczne; doskonały stylistą, przeszedł do historii literatury angielskiej dzięki swym *Essays*, które w ciągu 28 lat doczekały się 58 wydań. Podział nauk Bacona przejął, nieco go prostując i rozszerzając, jako podstawę dla Wielkiej Encyklopedii francuskiej, d'Alambert. Por. W. E.P., Warszawa 1968, T. I, s. 540-541.
25. Protokoły posiedzeń Towarzystwa..., s. 1-4.
26. Cytuję za S. Tyncem, op. cit., s. 54.
27. J. Lubieniecka, op. cit., s. 22.
28. Tamże.
29. Tamże, s. 23-24.
30. Cytuję za J. Lubieniecką, op. cit., s. 24.
31. Protokoły posiedzeń Towarzystwa..., s. 8-20.
32. Cz. Majprek, op. cit., s. 55-56.
33. J. Lubieniecka, op. cit., s. 16-21.
34. Protokoły Komisji..., z. 39, s. 14.
35. Protokoły posiedzeń Towarzystwa..., s. 34.
36. Protokoły Komisji..., z. 36, s. 95; Cz. Majorek, op. cit. s. 238-239.
37. Cz. Majorek, op. cit., s. 242-245.

38. Tamże. Niektóre jednak książki, jak: Botanika, Zoologia, Logarytmy i Powinności nauczyciela, zostały wydrukowane w Warszawie.
39. Cz. Majorek, op. cit., s. 246-247.
40. J. Lubieniecka, op. cit., s. 31.
41. Protokoły Komisji..., z. 37, s. 168.
42. Cytuję za J. Lubieniecką, op. cit., s. 31.
43. J. Lubieniecka, op. cit., s. 31.
44. Pamiętniki Józefa Wybickiego "Sprawki Massalskiego", Poznań 1840, s. 17-36. S. Tync, op. cit., s. 507. Ignacy Józef Massalski /1729 - 1799/, biskup wileński był z nominacji Króla pierwszym prezesem Komisji Edukacji Narodowej /1773 - 1775/ i zarazem, z ramienia Komisji Rozdawniczej, zarządcą majątków pojezuickich. Według raportu wizytatora szkół wileńskich z ramienia Komisji J. Wybickiego, potwierdzonego późniejszymi dochodzeniami, suma przywłaszczeń sięgała 300 000 zł. Jako zwolennik idei oświeceniowych, utrzymywał Massalski osobiste kontakty z fizjokratami francuskimi. Te walory oraz aktywność jaką okazał na sejmie w dniu 9 X 1773 r. w sprawie utworzenia Komisji Edukacji Narodowej, zadecydowały zapewne u króla na jego nominacji. W r. 1792 przystąpił do Targowicy. Był jednym z działaczy sejmu grodzieńskiego, wysługujących się ambasadorowi J.J. Sieversowi. Skończył, podobnie jak wielu innych renegatów. Po wybuchu insurekcji warszawskiej został osadzony w więzieniu, skąd podczas wystąpień czerwcowych, został wzięty przez lud i powieszony. Por. W.E.P., Warszawa 1966, T. 7, s. 100.
45. Adam Poniński, książce /1732 - 1798/, podskarbi wielki koron-

- ny, marszałek sejmu związanego z konfederacją generalną /1773 - 1775/, podczas którego przeprowadzono zatwierdzenie I rozbioru Polski. Wysługiwał się państwu rozbiorowym, pobierając od nich wysokie pensje. Grabił fundusze jezuitów i uprawiał łapownictwo. W r. 1789 oddany pod sąd sejmowy, pozbawiony urzędów i skazany na banicję; wyrok anulowała Targowica. Por. W.B.P., Warszawa 1967, T. 9, s. 275.
46. Pamiętniki Józefa Wybickiego..., s. 17 - 36.
47. Tamże. Rewindykacja sum przywłaszczonych przez Massalskiego w rzeczywistości się przewlekała i nie została doprowadzona do końca. Por. Protokoły Komisji... z. 38, s. 10 - 41.
48. Cz. Majorek, op. cit., s. 250.
49. Cytuję za Cz. Majorkiem, op. cit., s. 250.
50. Cz. Majorek, op. cit., s. 252.
51. Tamże.
52. Tamże, s. 245.
53. J. Lubieniecka, op. cit., 31.
54. Korespondencja Jana Śniadeckiego. Listy z Krakowa. Do druku przyg. L. Kamykowski, Kraków 1932, T. I, s. 315.
55. Gramatykę łacińską Emanuela Alvareza, jezuitę portugalskiego, wprowadzono do szkół jezuitów w Polsce w XVI wieku; nazywano ją powszechnie Alwarami. Por. W.B.P., Warszawa 1966, T. 1, s. 182.
56. Cytuję za J. Hulewiczem: Opinia publiczna wobec Komisji Edukacji Narodowej w: Studia z dziejów kultury, Warszawa 1949, s. 428.
57. Zestawienie nie obejmuje "Układu gramatyki dla szkół narodowych" O. Kopczyńskiego oraz "Dykcjonariusza historycznego

i geograficznego". Oba wydawnictwa ukazały się bowiem bez aprobaty Komisji Edukacji Narodowej, mimo, że w okresie działalności Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Z powyższych względów nie można ich przypisywać Towarzystwu. Por. Kopczyński Onufry: Układ gramatyki dla szkół narodowych z dzieła już skończonego wyciągniony. 1785, 8-o, s. 184; Dykcjonariusz historyczny i geograficzny dla zrozumienia autorów tak łacińskich, jako też z łacińskiego na polski tłumaczonych, osobliwie zaś klasycznych i słownych naszego wieku poetów służący/.../ na polski język przełożony. 1784, 8-o, k. 2, s. 237.

58. Z autopsji oraz na podstawie Bibliografii polskiej K. Estreichera. Podział klasyfikacyjny na rodzaje wydawnictw przyjęto według Cz. Majorka, op. cit., s. 66 - 153.

WIECZYŚLAWA ADRIANEK

REFORMA BIBLIOTECZNA KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ

Do największych, najbardziej znaczących osiągnięć polskiego Oświecenia niewątpliwie należy ustanowienie Komisji Edukacji Narodowej. Dokonano dzieła, które jak wtedy tak i dziś - po dwu wiekach - budzi uznanie dla gwałtownego, bezprecedensowego zwrotu w kierunku nowoczesności, patriotyzmu i co trzeba - podkreślić - dla jego dalekowzrocznych, perspektywicznych intencji. Zapracowały one w krytycznych chwilach narodu polskiego.

Przejawem tego uznania jest rosnące z roku na rok piśmiennictwo poświęcone problematyce Komisji Edukacji Narodowej. Wydano wiele monografii, rozpraw, artykułów, pojawiły się wydawnictwa

źródłowe, reedycje prac, książki popularnonaukowe. I nic nie wskazuje na to, że temat został definitywnie wyczerpany i przestanie pobudzać do twórczej inspiracji uczonych z różnych kręgów i ośrodków naukowych. Zwłaszcza plon piśmienniczy bardzo uroczyste obchodzonej przed czterema laty dwusetnej rocznicy powstania KEN jest wprost imponujący.

Brak jest jednak w dotychczasowej historiografii KEN gruntownych, wyczerpujących i udokumentowanych opracowań dotyczących przeprowadzonej przez nią reformy bibliotecznej. Ta strona działalności KEN jest prawie nie znana, zwłaszcza w zakresie bibliotek szkół średnich i elementarnych. Przed historykami bibliotek stoi więc pilne zadanie opracowania sieci tego typu placówek z uwzględnieniem wszelkich zmian zachodzących w jej obrębie, określenie potencjału książkowego w chwili przejmowania ich przez nową magistraturę edukacyjną, źródeł wzrostu, zdefiniowania ich roli, stopnia wykorzystania księgozbiorów szkolnych i powiązania z programem nauczania, wreszcie ustalenia choćby w przybliżeniu wielkości bibliotek szkolnych w momencie likwidacji KEN.

Niestety, w chwili obecnej dysponujemy w tym zakresie jedynie ogólnikowymi wzmiankami. Niedopatrzenie to budzi uzasadnione obawy i wątpliwości, czy bez dobrej znajomości zagadnień bibliotecznych, rozpoznania zawartości księgozbiorów szkolnych, ich miejsca w całokształcie zreformowanego systemu szkolnego, trafnie odczytane zostały idee Komisji Edukacji Narodowej, rzetelnie ocenione są jej osiągnięcia.

We wstępie do zbiorowej pracy pt. "Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi" Barbara Bienkowska pisze: "...nie można w pełni odtworzyć historii szkolnictwa i nauczania w Polsce

bez przebadania księgozbiorów szkolnych. O treściach nauczania bowiem, nie mniej niż urzędowe programy, mówią zachowane w bibliotekach szkolnych podręczniki opatrzone uwagami nauczycieli i uczniów, komentowane przez nich na marginesach lektury uzupełniające, wreszcie skrypty wykładów, notatki czy prace dyplomowe¹.

Jeśli nie brać pod uwagę drobnych wzmianek o charakterze okazjonalnym, polska literatura księgoznawcza dysponuje zaledwie paroma obszerniejszymi opracowaniami na ten temat. Pierwsze wiadomości zawdzięczamy wybitnemu polskiemu historykowi, Joachimowi Lelewelowi. Przedstawiając, w swym dziele "Bibliograficznych ksiąg dwoje"² ogólny zarys rozwoju bibliotek w Polsce nie pominął działalności KEN na polu bibliotekarskim. Sporo cennych danych wynieść też można z lektury czterotomowej publikacji Józefa Łukaszewicza pt. "Historia Szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794"³. Poza wymienionymi autorami, nikt więcej w XIX w. nie interesował się tym tematem. Dopiero w okresie międzywojennym znany historyk oświaty i wychowania Stefan Truchim w swych "Szkicach z dziejów szkolnictwa i oświaty w Polsce" zamieścił artykuł "Biblioteki szkolne a Komisja Edukacji Narodowej"⁴, oparty prawie wyłącznie na materiałach źródłowych, zebranych przez Józefa Lewickiego⁵ i Teodora Wierzbowskiego⁶. Dla historyka bibliotek niezwykłą wartość ma opublikowany przez Truchima w tym samym wydawnictwie inwentarz⁷ szkoły pijarskiej w Rydzynie, pochodzący z okresu działalności KEN.

Największe zasługi badawcze nad reformą biblioteczną KEN na zmarły przed paroma laty wybitny bibliotekoznawca, Marian Redyński. W latach 1934 - 35 wydał on cztery cenne rozprawy⁸,

poświęcone działalności bibliotekarskiej KEN. Na szczególną uwagę zasługuje praca zatytułowana "U kolebki polskiej polityki bibliotecznej /1774-1794/". Analizuje w niej Łodyński wszystkie poczynania Komisji w stosunku do bibliotek. Przedmiotem tej interesującej rozprawy są więc sprawy lokalowe, zabiegi zmierzające do powiększenia i uporządkowania zbiorów bibliotecznych, obsada personalna ówczesnych bibliotek. Rozważania te uzupełnił autor gruntownym studium stanu bibliotek w Europie. Pragnął w ten sposób wydatnie oryginalność i nowoczesność koncepcji bibliotecznych KEN, zapoczątkowujących państwową politykę biblioteczną. Dużą wartość posiada też zamieszczony w pracy, jak dotąd jedyny, wykaz bibliotek szkół średnich, wzmiankowanych w źródłach lub literaturze.

Do wspomnianej problematyki powrócił Łodyński w swych publikacjach powojennych. Najważniejszą z nich jest praca zatytułowana "Wpływ wytycznych Komisji Edukacji Narodowej na państwową politykę biblioteczną Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego"². Dowiódł, że myśli przewodnie Komisji Edukacji Narodowej dotyczące całego szkolnictwa, jak i wytyczne w sprawie bibliotek przetrwały lata porozbiorowe w postaci prawie nie zmienionej. W czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego realizowane były w praktyce bibliotecznej w całości, bądź też stały się podstawą nowych przepisów, nawiązujących jednak do tradycji KEN.

Dorobek naukowy tego wybitnego bibliotekoznawcy przypomniła niedawno czytelnikom Maria Manteufflowa w artykule pt. "Marian Łodyński jako historyk polityki bibliotecznej w dobie KEN". Pisała w nim: "Analityczne studia Łodyńskiego - oparte na szerokiej podstawie źródłowej, na materiałach często już zatraconych - powinny stać się punktem wyjścia dla dalszych badań nad postawio-

nym przez niego zagadnieniem państwowej polityki bibliotecznej w dobie Komisji Edukacji Narodowej".¹⁰

Miejmy więc nadzieję, że apel jej znajdzie życzliwe przyjęcie wśród bibliotekarzy, którzy podejmą trud naukowego opracowania tego tak ważnego w dziejach polskiego bibliotekarstwa okresu.

Oświeceniowi reformatorzy edukacji w Polsce głęboko przeświadczeni, że "cokolwiek się dotąd mówiło o naukach, wszystkiego tego składem są książki"¹¹ dużo uwagi poświęcili reformie bibliotecznej. Wiele wzmianek na ten temat znaleźć można w wydawanych z dużym rozmachem zarządzeniach, ustawach, instrukcjach, w raportach generalnych wizytatorów. Ale i działalnością praktyczną ugruntowali uprzywilejowane miejsce książki jako najważniejszego i niemal wyłącznego narzędzia kształcenia.

Zasięg działania KEN rozciągał się na teren całej Rzeczypospolitej i obejmował Bibliotekę Żałuskich, biblioteki obu Szkół Głównych, krakowskiej i wileńskiej oraz biblioteki szkolne /wojewódzkie, powiatowe, parafialne i pensji/. Poza sferą działalnością KEN pozostała jedynie Biblioteka Szkoły Rycerskiej oraz księgozbiory kościelne i ściśle prywatne.

Największe znaczenie posiadała biblioteka stworzona dzięki wysiłkom Józefa Andrzeja i Andrzeja Stanisława Żałuskich. Rychło stała się ośrodkiem życia naukowo-badawczego, bazą dla wielu podstawowych prac naukowych i bibliograficznych. Administrację Biblioteki Żałuskich powierzyła Komisja Edukacji Narodowej Ignacemu Potockiemu, prezesowi Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Funkcję prefekta sprawował zasłużony bibliotekarz i bibliograf, Jan Daniel Janocki, a po jego śmierci w r. 1786 eksjezuita Jerzy Koźmiński. W latach 1787-1794 pracował w Bibliotece znany polski

językoznawca i pedagog Onufry Kopczyński, który z inicjatywy KEN rozpoczął na szeroką skalę zakrojoną akcję porządkowania i opracowywania zbiorów. Po raz pierwszy w historii polskiej książki, konstytucja sejmowa z r. 1780 przyznała Bibliotece prawo do otrzymywania bezpłatnego egzemplarza druków z terenu całej Korony.

Reforma Akademii Krakowskiej, którą w latach 1777 - 1780 z ramienia KEN realizował z właściwą sobie energią i dużą znajomością rzeczy Hugo Kołłątaj objęła również mocno zaniedbaną wtedy księżnicę uniwersytecką. Na jego wniosek połączono księgozbiory wszystkich kolegiów i burs akademickich oraz senatu i wcieleno cztery biblioteki pojezuickie. Razem z największym księgozbiorem Collegium Maius miały one stanowić bibliotekę publiczną, dostępną nie tylko dla profesorów i studentów ale też dla osób spoza środowiska akademickiego.

Nie mniejszą troską i staraniem Komisja Edukacji Narodowej otoczyła księgozbiór Szkoły Głównej Litewskiej. Wymagał on gruntownych zabiegów modernizacyjnych, gdyż obejmował w znacznej mierze książki teologiczne, odziedziczone po jezuitach. Przypływ nowych i poszukiwanych książek zapewniły zakupy, dokonywane dzięki funduszom KEN oraz przyznany egzemplarz obowiązkowy.

Komisja Edukacji Narodowej zadbała o to, aby pozyskać dla obu bibliotek uniwersyteckich odpowiedni personel i dobrze go uposażyc.

Niespotykanego znaczenia w dziejach polskiego bibliotekarstwa nabrały biblioteki szkół średnich. W okresie działalności KEN było ich ok. 77. Przejmując je pod swój nadzór w r. 1774 zaleciła szczegółową inwentaryzację zbiorów. Miała ona na celu uzyskanie wiadomości na temat wielkości i charakteru odziedziczonej po czasach przeszłych spuścizny. W rezultacie tego sonda-

zu, władze oświatowe stanęły przed koniecznością szybkiego unowocześnieńia księgozbiorów zgodnie z prowadzoną reformą nauczania i wychowania.

Najcenniejszą substancją księgozbiorów szkolnych stanowiły książki wydane w ramach akcji wydawniczej Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Dorobek Towarzystwa w tym zakresie jest skromny, legitymuje się zaledwie 29 pozycjami. Brak do nauki oficjalnych podręczników stał się powodem korzystania przez szkoły polskie w drugiej połowie XVIII w. z różnych innych opracowań, znajdujących się w bibliotekach szkolnych. Już w "Przepisie na szkoły wojewódzkie"¹² wydanym w r. 1774 zamieszczono wykaz dzieł do których nauczyciele mogli sięgać i czerpać z nich wiedzę. Dokument ten należy uznać za cenny instrument profilowania bibliotek szkolnych. Jedynie dla prywatnych szkół, tzw. pensji przygotowano centralnie spisy literatury, w jaką właściciel szkoły musiał zaopatrzyć swą biblioteczkę. Z pewnością nie pozostały one jednak bez wpływu na kompletowanie zbiorów w publicznych szkołach średnich.

Poważnym źródłem wzrostu księgozbiorów szkolnych były dary a także książki uzyskane z wymiany dubletów. Ogromną wagę przywiązywano do wydzielania z poszczególnych księgozbiorów dubletów i druków zbędnych w celu zasilania nimi innych bibliotek. Szczególnie duże nadzieje wiązano z dubletami Biblioteki Załuskich¹³.

Brak jest wiadomości, jak faktycznie przebiegało uzupełnianie zbiorów szkolnych, ale najwidoczniej pozostawiało ono wiele do życzenia, skoro nauczyciele nie szczędzili gorzkich uwag na temat złego zaopatrzenia bibliotek szkolnych, a i Komisja Edukacyjna przyznawała: "Dotąd, prócz ksiąg elementarnych dla nieostarczającego funduszu szkoły wojewódzkie mało co są w księgi

opatrzone"¹⁴.

Dotychczasowi badacze zagadnienia zgodnie podnoszą wielkie i trwałe osiągnięcia KEN na polu bibliotekarskim. Do najważniejszych zdobyczy należy ugruntowanie publicznego charakteru bibliotek, włączenie ich do ogólnokrajowego systemu oświatowego i poddanie ich centralnej władzy oświatowej.

Katastrofa polityczna, kolejne rozbiory, zawieszenie KEN uniemożliwiły pełną realizację programu w zakresie bibliotekarstwa "Dzieło Komisji Edukacji Narodowej - pisała Helena Więckowska - trwalsze od jej krótkiego życia, zakorzeniło się głęboko w świadomości społecznej i odegrało poważną rolę w porozbiorowych dziejach narodu, zwłaszcza w tych okresach, kiedy oświata stawała się najskuteczniejszym orężem w walce o zachowanie narodowości"¹⁵.

PRZYPIBY

1. Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi. Praca zbior. pod red. B. Bieńkowskiej. Warszawa 1965 s. 6.
2. J. Lelewel: Bibliograficznych ksiąg dwoje. T. 2. Wilno 1826 s. 115-141.
3. J. Łukaszewicz: Historia Szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794. T. 1-4 Poznań 1848-1852.
4. S. Truchim: Biblioteki szkolne a Komisja Edukacji Narodowej. Poznań 1930 s. 31-45.
5. J. Lewicki: Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne /1773-1793/ Zebrał... Kraków 1925.
6. Raporty generalnych wizytatorów z r. 1774. Wyd. T. Wierzbowski. Warszawa 1906.

7. S. Truchim: Inwentarz biblioteki szkoły średniej w XVIII w. W: Sakice z dziejów szkolnictwa i kultury. Poznań 1930 s. 49-70.
8. M. Łodyński: U kolebki polskiej polityki bibliotecznej /1774-1794/. Warszawa 1935; Z dziejów "Biblioteki Rzeczypospolitej Załuskich zwanej" w latach 1783-1794. Warszawa 1935; Zagadnienie dubletów w reformie bibliotecznej Komisji Edukacji Narodowej. Prz. bibl. 1934 z. 3 s. 149-164; Biblioteka Rzeczypospolitej im. Załuskich. Prz. bibl. z. 1 s. 20-26.
9. Tenże: Wpływ wytycznych Komisji Edukacji Narodowej na państwową politykę biblioteczną Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. W: Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie. Warszawa 1961 s. 76-105.
10. M. Manteufflowa: Marian Łodyński jako historyk polityki bibliotecznej w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Prz. bibl. 1973 z. 4 s. 437.
11. J. Lewicki: Ustawodawstwo... op. cit. s. 349.
12. Tamże, s. 24-41.
13. M. Manteufflowa: Gospodarka dubletami w Bibliotece Załuskich. Rocz. bibl. 1960 z. 1/2 s. 43-79.
14. Plan instrukcji i edukacji przepisany od Komisji dla szkół głównych i innych w krajach Rzeczypospolitej. W: J. Lewicki: Ustawodawstwo... op. cit. s. 349.

Biblioteka Uniwersytetu
MARIII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

2913 25

CZASOPISMA

1977



Znak wydawnictwa Biblioteki UMCS: Zbigniew Józwiłk

Druk. UMCS, zam. 330/77, n. 200, f. A5